

Rozdział XVI

Natury Boskie i Demoniczne

16.01-03 Najwyższa Osoba Boga rzekł: Wolność od strachu, oczyszczenie życia, kultywowanie wiedzy duchowej, dobroczynność, samokontrola, spełnianie ofiar, studiowanie Ved, pokuty i prostota, łagodność, prawdomówność, wolność od złości, wyrzeczenie, spokój, niechęć do krytykowania, współczucie dla wszystkich żywych istot, wolność od żądz, delikatność, skromność i mocna determinacja; wigor, zdolność przebaczenia innym, hart ducha, czystość, wolność od zazdrości i pragnienia honorów – te transcendentalne cechy, o synu Bharaty, przynależą ludziom pobożnym o boskiej naturze.

16.01-03 Znaczenie: Na początku Rozdziału Piętnastego zostało opisane drzewo figowe tego materialnego świata. Wyrastające z niego korzenie boczne zostały porównane do działalności żywych istot, pomyślnej i niepomyślnej. Rozdział Dziewiąty opisuje natomiast osoby pobożne (*deva*) i niepobożne, czyli demony (*asura*). Według porządku wedyjskiego czynności wykonywane w *gunie* dobroci uważane są za pomyślne dla postępu na ścieżce wyzwolenia i czynności takie nazywane są *daivi prakrti*, transcendentalne z natury. Zatem ci, którzy posiadają naturę transcendentalną, czynią postęp na ścieżce wyzwolenia. Wyzwolenia tego nie mogą natomiast uzyskać te osoby, które działają w *gunie* pasji i ignorancji. Albo będą one musiały pozostać w tym świecie materialnym jako istoty ludzkie, albo zejść pomiędzy gatunki zwierzęce, czy nawet jeszcze niższe formy życia. W Rozdziale Szesnastym Pan tłumaczy zarówno naturę transcendentalną i odpowiadające jej cechy, jak i naturę demoniczną z cechami jej właściwymi. Wyjaśnia również zalety i wady tych cech.

Znaczące jest słowo *abhijatasya*, odnoszące się do tego, kto urodził się z cechami transcendentalnymi, czyli pobożnymi skłonnościami. Poczęcie dziecka w pobożnej atmosferze znane jest w pismach wedyjskich jako Garbhadhana-samskara. Jeżeli rodzice chcą mieć dziecko o pobożnych cechach, to powinni przestrzegać dziesięciu zasad obowiązujących w życiu społecznym istot ludzkich. Z wcześniejszego ustępu z *Bhagavad-gity* wiemy również, że życie seksualne dla zrodzenia dobrego dziecka jest Samym Krsną. Życie seksualne nie jest potępione pod warunkiem, że proces ten zgodny będzie ze świadomością Krsny. Przynajmniej ci, którzy są świadomi Krsny, nie powinni rodzić dzieci jak psy i koty, ale powinni płodzić je w taki sposób, aby po narodzeniu mogły stać się one świadomymi Krsny. Taki powinien być pożytek z dzieci zrodzonych z ojca i matki zaabsorbowanych świadomością Krsny.

Spółeczna instytucja znana jako *varnaśrama-dharma* – instytucja dzieląca społeczeństwo na cztery grupy życia społecznego i cztery grupy zawodowe, czyli kasty – nie istnieje po to, by dzielić ludzkie społeczeństwo według narodzin. Podział taki ma odpowiadać kwalifikacjom nabytym dzięki wykształceniu i ma on utrzymać społeczeństwo w stanie spokoju i zapewnić mu dobrobyt. Cechy wymienione w tym wersecie nazwane zostały transcendentalnymi. I dzięki tym cechom osoby posiadające je mogą zrobić postęp w poznaniu duchowym i wyzwolić się z tego materialnego świata.

Za głowę albo mistrza duchowego wszystkich statusów i porządków społecznych w instytucji *varnaśrama* uważany jest *sannyasin*, czyli osoba w wyrzeczonym porządku życia. Bramin uważany jest za mistrza duchowego pozostałych trzech grup społecznych, mianowicie *ksatriyów*, *vaiśyów* i *śudrów*, ale *sannyasin*, który znajduje się na szczycie tej instytucji, uważany jest za mistrza duchowego również braminów. Pierwszą cechą *sannyasina* powinna być **nieustraszonosc**. Ponieważ *sannyasin* musi być zawsze sam, bez żadnego wsparcia czy gwarancji wsparcia, ma on polegać jedynie na łasce Najwyższej Osoby Boga. Jeżeli myśli:

"Kto będzie mnie chronił po tym, jak zerwę wszelkie związki?", to nie powinien przyjmować wyrzeczonego porządku życia. Trzeba być całkowicie przekonany, że Krsna, czyli Najwyższa Osoba Boga w swoim zlokalizowanym aspekcie jako Paramatma, jest zawsze w sercu, widzi wszystko i zawsze wie, co ktoś zamierza zrobić. Należy być święcie przekonany o tym, iż Krsna jako Paramatma będzie troszczył się o duszę podporządkowaną Sobie. Należy myśleć: "Nigdy nie będę sam. Nawet gdybym żył w najciemniejszych rejonach lasu, Krsna będzie mi towarzyszył i zawsze będzie mnie chronił." Przekonanie takie nazywane jest *abhayam*, czyli wolnością od strachu. Taki stan umysłu jest konieczny dla osoby w wyrzeczonym porządku życia.

Wtedy powinna **oczyścić swoje życie**. Jest wiele zasad i reguł, których należy przestrzegać w wyrzeczonym porządku życia. Najważniejszym jest to, że *sannyasin* nie może mieć żadnego bliskiego związku z kobietą. Nie może nawet rozmawiać z kobietą w odosobnionym miejscu. Wzorowym *sannyasinem* był Pan Caitanya. Kiedy przebywał On w Puri, kobiety będące Jego wielbicielkami nie mogły nawet zbliżyć się do Niego, aby ofiarować Mu swoje wyrazy szacunku. Musiały składać pokłon z oddalonego miejsca. Nie jest to oznaką niechęci do kobiet jako klasy, ale jest to ścisły nakaz obowiązujący *sannyasinów*, mówiący o tym, że nie mogą oni utrzymywać żadnych bliskich związków z kobietami. Aby oczyścić swoje życie, należy przestrzegać zasad i reguł własnego stanu. Dla *sannyasina* surowo wzbronione są bliskie związki z kobietami i posiadanie bogactw dla zadowalania zmysłów. Wzorowym *sannyasinem* był Sam Pan Caitanya. Możemy dowiedzieć się z opisów Jego życia, iż był On bardzo ścisły, jeśli chodzi o przestrzeganie zasad obowiązujących *sannyasina*. Chociaż jest On uważany za najbardziej liberalną inkarnację Boga, przyjmującym najbardziej upadłe uwarunkowane dusze, to ściśle przestrzegał On zasad i reguł wyrzeczonego porządku życia (*sannyasa*), jeśli chodzi o związek z kobietami. Kiedyś zdarzyło się, że jeden z Jego osobistych towarzyszy, mianowicie Chota Haridasa, będąc razem z Panem Caitanyą i innymi Jego bliskimi towarzyszami, spojrział pożądliwie na młodą kobietę. Pan Caitanya był tak surowy, że natychmiast wykluczył go z grupy swoich osobistych towarzyszy. Powiedział On: "Dla *sannyasina* czy kogokolwiek, kto aspiruje do tego, aby uwolnić się ze szponów natury materialnej i próbuje wznieść się do świata duchowego, powrócić do domu, do Boga, dla takiej osoby spoglądanie na posiadłości materialne i kobiety z myślą o zadowalaniu zmysłów – nawet nie cieszenie się nimi, ale jedynie patrzenie na nie z takim zamiarem – jest tak karygodne, że lepiej, aby popełniła ona samobójstwo, zanim zacznie realizować takie niedozwolone pragnienia." Więc na tym polegają procesy oczyszczenia.

Następną cechą jest *jnana-yoga-vyavasthiti*: **kultywacja wiedzy**. *Sannyasin* ma poświęcić swoje życie oświecaniu żyjących w małżeństwie i innych, którzy zapomnieli o swoim prawdziwym życiu duchowego postępu. *Sannyasin* ma wędrować od drzwi do drzwi i prosić o środki do życia, ale nie znaczy to, że jest on żebrakiem. **Pokora** jest również jedną z kwalifikacji osoby usytuowanej transcendentalnie. To właśnie z powodu czystej pokory *sannyasin* chodzi od drzwi do drzwi, nie po to, by prosić o wsparcie, ale po to, aby odwiedzać różne rodziny i budzić ich członków do świadomości Krsny. Jest to obowiązkiem *sannyasina*. Jeśli jest on rzeczywiście zaawansowany i otrzymał takie polecenie od swojego mistrza duchowego, powinien głosić świadomość Krsny z logiką i zrozumieniem. Jeśli jednak nie jest na tyle zaawansowany, to nie powinien przyjmować wyrzeczonego porządku życia. A jeżeli już przyjął *sannyasę*, nawet bez dostatecznej wiedzy, to powinien całkowicie zaangażować się w słuchanie od bona fide mistrza duchowego, aby tę wiedzę rozwinąć. *Sannyasin*, czyli osoba w wyrzeczonym porządku życia, musi być wolny od strachu, musi charakteryzować się czystością (*sattva-samsuddhi*) i wiedzą (*jnana-yoga*).

Następną kwalifikacją jest **dobroczynność**. Dobroczynność powinni praktykować żyjący w małżeństwie. Osoby takie powinny utrzymywać się z uczciwych dochodów i pięćdziesiąt procent tych dochodów przeznaczać na szerzenie świadomości Krsny na całym świecie. A

więc powinni oni wspomagać takie instytucje, które się tym zajmują. Jałmużna powinna być dawana właściwym osobom. Jest dobroczynność różnego rodzaju, jak to zostanie wytłumaczone później, dobroczynność w *gunie* dobroci, pasji i ignorancji. Pisma święte polecają dobroczynność w *gunie* dobroci. Nie pochwalana jest natomiast dobroczynność w *gunie* pasji i ignorancji, gdyż w tym wypadku jest to tylko stratą pieniędzy. Powinna być praktykowana dobroczynność, której celem jest szersze na całym świecie świadomości Krsny. Na tym bowiem polega dobroczynność w *gunie* dobroci.

Jeśli chodzi o **samokontrolę** (*dama*), to nie tylko dotyczy ona innych porządków życia w społeczeństwie religijnym, lecz szczególnie odnosi się ona do żyjących w małżeństwie. Nawet w małżeństwie nie powinno się niepotrzebnie angażować zmysłów w życie seksualne. Nawet małżeństwa obowiązuja ograniczenia w życiu seksualnym, którego celem powinno być jedynie płodzenie potomstwa. Jeśli ktoś nie pragnie dzieci, to nie powinien utrzymywać ze swoją żoną stosunków seksualnych. Współczesne społeczeństwo nadużywa życia seksualnego, korzystając ze środków antykoncepcyjnych czy stosując jeszcze okropniejsze metody, aby uniknąć odpowiedzialności za dzieci. Nie jest to zgodne z cechami transcendentalnymi, ale jest wręcz demoniczne. Jeśli ktoś, nawet mając żonę, chce zrobić postęp w życiu duchowym, musi kontrolować swoje życie seksualne i nie powinien płodzić dzieci, jeżeli celem tego nie jest służenie Krsnie. Jeśli jest zdolnym do płodzenia dzieci, które będą świadome Krsny, to może mieć nawet setki dzieci, ale bez tej zdolności nie powinien angażować się w seks jedynie dla przyjemności zmysłowej.

Również **spełnianie ofiar** odnosi się szczególnie do żyjących w małżeństwie, jako że ofiary wymagają dużych nakładów pieniężnych. Osoby będące w innych porządkach życia, mianowicie *brahmacarya*, *vanaprastha* i *sannyasa*, nie mają pieniędzy i utrzymują się z datków. Więc spełnianie różnego typu ofiar jest zadaniem żyjących w małżeństwie. Według zaleceń literatury wedyjskiej, powinni oni spełniać ofiary *agnihotra*, ale ofiary takie są w obecnych czasach bardzo kosztowne, tak że właściwie spełnianie ich nie leży teraz w możliwościach żadnej rodziny. Najlepsza ofiara polecana dla tego wieku nazwana jest *sankirtana-yajna* i polega ona na intonowaniu

Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare.

Jest to najlepsza i najmniej kosztowna ofiara. Każdy może spełniać ją i czerpać korzyści. A więc te trzy rzeczy – mianowicie

dobroczynność,

kontrola zmysłów i

spełnianie ofiar

– obowiązują żyjących w małżeństwie.

Zaś *svadhyaya*, **studiowanie Ved**, obowiązkowe jest dla *brahmacaryi*, czyli dla studentów. *Brahmacarini* nie powinni mieć żadnych związków z kobietami: powinni żyć w celibacie i zająć umysł studiowaniem literatury wedyjskiej, aby tym sposobem rozwinąć wiedzę duchową. Nazywa się to *svadhyaya*.

Tapas, czyli **prostota życia** i **wyrzeczenie**, obowiązuje szczególnie osoby, które wycofały się z życia rodzinnego. Nie należy spędzać całego życia w rodzinie. Trzeba zawsze pamiętać, że są cztery porządki życia: *brahmacarya*, *grhastha*, *vanaprastha* i *sannyasa*. Więc po okresie *grhastha*, życia w małżeństwie, należy porzucić życie rodzinne. Jeśli ktoś żyje sto lat, to powinien

dwadzieścia pięć lat poświęcić studiom,

dwadzieścia pięć lat spędzić w życiu rodzinnym,

dwadzieścia pięć lat jako *vanaprastha* po wycofaniu się z życia rodzinnego,

i dwadzieścia pięć lat jako *sannyasin*, w wyrzeczonym porządku życia.

Takie są zasady wedyjskiej dyscypliny religijnej. Osoba, która wycofała się z życia rodzinnego, musi praktykować prostotę i wyrzeczenie, jeśli chodzi o ciało, umysł i język. Jest to *tapasya*. *Tapasya* jest przeznaczeniem całego społeczeństwa *varnaśrama-dharma*. Bez *tapasyi*, czyli wyrzeczenia i prostoty życia, żadna ludzka istota nie może osiągnąć wyzwolenia. Teoria mówiąca, że nie ma takiej potrzeby jak praktykowanie wyrzeczenia w życiu i że można swobodnie spekulować i wszystko będzie dobrze, nie jest polecana ani w literaturze wedyjskiej, ani w *Bhagavad-gicie*. Teorie takie wytwarzane są przez tzw. spirytualistów, którym chodzi jedynie o zyskanie dużej liczby zwolenników. Ograniczenia, nakazy i zasady nie przyciągają ludzi. Dlatego ci, którzy w imię religii starają się zyskać zwolenników jedynie tylko na pokaz, nie stawiają żadnych ograniczeń w życiu swoich studentów, ani też nie praktykują ich sami. Jednak *Vedy* nie pochwalają takich metod.

Jeśli chodzi o **prostotę**, cechę bramińską, to zasady tej powinien przestrzegać każdy członek społeczeństwa, bez względu na status społeczny, czy to osoba należąca do *aśramu brahmacyarya, grhastha, vanaprastha* czy *sannyasa*. Należy być prostym i szczerym.

Ahimsa oznacza, że nie wolno wstrzymać progresywnego życia żadnej żywej istoty. Nie należy myśleć, że skoro iskra duchowa nie jest nigdy zabijana (nawet po zabiciu ciała), więc nie ma żadnej szkody w zabijaniu zwierząt dla zadowalania zmysłów. Ludzie teraz masowo zjadają zwierzęta, mimo iż mają pod dostatkiem zbóż, owoców i mleka – i naprawdę nie ma potrzeby zabijania zwierząt. Nakaz ten obowiązuje wszystkich. Zwierzę można zabić w przypadku, kiedy nie ma innej alternatywy, ale powinno być ono złożone w ofierze. W każdym razie, tam gdzie jest pod dostatkiem pokarmu przeznaczonego dla ludzi, osoby, które pragną zrobić postęp w realizacji duchowej, nie powinny zabijać zwierząt. Prawdziwa *ahimsa* oznacza niezakłócanie postępu życiowego żadnej istoty. Zwierzęta również robią postęp poprzez ewolucję, transmigrując z jednego gatunku życia zwierzęcego do innego. Kiedy jakieś zwierzę zostanie zabite, wtedy zahamowany jest jego rozwój. Jeśli zwierzę przebywa w jakimś określonym ciele przez pewną liczbę dni czy lat i ostatecznie zostanie zabite, musi jeszcze raz przyjąć tę samą formę życia i uzupełnić pozostałą liczbę dni, aby następnie być promowanym do kolejnych gatunków życia. Więc ten ich postęp nie powinien być wstrzymywany jedynie po to, aby zadowolić własne podniebienie. To właśnie jest nazywane *ahimsą*.

Satyam. Słowo to oznacza, że nie należy zniekształcać prawdy dla jakiegoś osobistego interesu. W literaturze wedyjskiej są niewątpliwie pewne trudne ustępy, ale znaczenia i sensu ich należy dowiedzieć się od bona fide mistrza duchowego. Taki jest proces poznawania *Ved. Śruti* oznacza, że należy słuchać od autorytetu. Nie należy stwarzać interpretacji, mając na celu własny interes. Jest tak wiele komentarzy do *Bhagavad-gity*, które błędnie interpretują teksty oryginalne. Powinno się przedstawiać właściwe znaczenie słów, a tego należy nauczyć się od bona fide mistrza duchowego.

Akrodha oznacza **powstrzymywanie złości**. Należy być zawsze tolerancyjnym, nawet jeśli jest się prowokowanym, gdyż poprzez uleganie złości zanieczyszczone zostaje całe ciało. Gniew jest produktem *guny* pasji i pożądania, więc osoba usytuowana transcendentalnie powinna powstrzymać się od takiego uczucia. **Apaiśunam** oznacza, że nie należy szukać błędów u innych i korygować ich niepotrzebnie. Oczywiście nazwanie złodzieja złodziejem nie jest krytyką, lecz jeśli osoba robiąca postęp w życiu duchowym nazwie złodziejem osobę uczciwą, jest to wielką obrazą. *Hri* oznacza, że należy **być bardzo skromnym** i nie należy popełniać żadnych ohydnych czynów. *Acapalam*, **determinacja**, oznacza, że w naszych wysiłkach nie powinniśmy ulegać ani uczuciu podniecenia, ani zawodu. Pewne nasze próby mogą skończyć się niepowodzeniem, ale nie powinniśmy rozpaczać z tego powodu. Należy cierpliwie i z determinacją robić postęp.

Słowo **tejas** użyte tutaj, odnosi się do *ksatriyów*. *Ksatriyowie* powinni być zawsze bardzo silni, aby tym sposobem móc chronić słabych. Nie powinni nigdy pozować na łagodnych.

Jeśli zachodzi potrzeba użycia siły, powinni jej użyć. Ale osoba, która jest w stanie poskromić swego wroga, może w pewnych okolicznościach okazać **przebaczenie**. Może wybaczyć mniejsze obrazy.

Śaucam oznacza **czystość**, nie tylko ciała i umysłu, ale również postępowania. Szczególnie odnosi się to do ludzi zajmujących się handlem, którzy nie powinni uczestniczyć w czarnym rynku. *Nati-manita*, **nie oczekiwanie honorów** od innych, odnosi się do *śudrów*, grupy pracującej, która według pism wedyjskich uważana jest za najniższą z czterech grup. Nie powinni być oni niepotrzebnie napełnieni dumą i honorem, i powinni pozostać w swoim własnym statusie. Obowiązkiem *śudrów*, dla zachowania porządku społecznego, jest okazywanie szacunku klasom wyższym.

Wszystkie te kwalifikacje, w liczbie dwudziestu sześciu, są cechami transcendentalnymi. Powinny być one kultywowane zgodnie z różnymi statusami porządku społecznego i zawodowego. Jeśli cechy te rozwijane są poprzez praktykę, przez wszystkie klasy ludzi, nawet jeśli warunki materialne są trudne, możliwy jest stopniowy postęp i osiągnięcie najwyższej platformy realizacji transcendentalnej.

16.04 Wyniosłość, pycha, złość, zarozumiałość, opryskliwość i ignorancja – te cechy, o synu Prthy, właściwe są demonicznej naturze.

16.04 Znaczenie: Werset ten opisuje królewską drogę do piekła. Demony pragną popisywać się swoją religią i postępek w nauce duchowej, mimo iż nie przestrzegają żadnych zasad. Zawsze są wyniośli i pyszni z posiadania jakiegoś wykształcenia czy też bogactw. Chcą być czczeni przez innych i pragną powszechnego poważania i szacunku, mimo iż na niego nie zasługują. Denerwują się błahostkami i są wtedy bardzo opryskliwi. Nie wiedzą co wypada, a co nie wypada. Robią wszystko własnowolnie, kierując się własnym kaprysem, i nie uznają żadnych autorytetów. Te demoniczne cechy posiadają już od zarania swoich ciał, w łonach swoich matek, i manifestują je wszystkie, kiedy wzrastają.

16.05 Cechy transcendentalne wiedą do wyzwolenia, podczas gdy demoniczne są przyczyną niewoli. Lecz ty, o synu Pandu, nie martw się, gdyż przyszedłeś na świat z boskimi cechami.

16.05 Znaczenie: Pan Krsna uspokoił Arjunę poinformowawszy go, że nie urodził się on z cechami demonicznymi. Jego zaangażowanie się w walkę nie było postępkem demonicznym, jako że rozważył on "za i przeciw". Zastanawiał się, czy Bhisma i Drona, tak szanowane osoby, powinny zostać zabite, więc nie działał pod wpływem złości, fałszywego prestiżu czy okrucieństwa. Zatem nie miał on cech właściwych demonom. Dla *ksatriyi*, człowieka wojny, właśnie wypuszczanie strzał do wroga uważane jest za czyn transcendentalny, a uchylanie się od takiego obowiązku jest postępkem demonicznym. Zatem Arjuna nie miał powodu do rozpacz. Albowiem transcendentalnie usytuowany jest każdy, kto stosuje się do zasad swojego porządku życia.

16.06 O synu Prthy, w świecie tym są dwa rodzaje istot. Jedne z nich nazywane są boskimi, drugie – demonicznymi. Wyjaśniłem ci już dokładnie cechy boskie, teraz posłuchaj ode Mnie o tych demonicznych.

16.06 Znaczenie: Pan Krsna, zapewniwszy Arjunę, iż urodził się on z cechami boskimi, opisuje teraz demoniczny sposób życia. Uwarunkowane żywe istoty w tym świecie dzielą się na dwie klasy. Osoby, które przyszły na świat z cechami boskimi, prowadzą regulowany tryb życia, przestrzegając nakazów pism świętych i autorytetów. Swoje obowiązki należy bowiem

wykonywać w świetle pism autorytatywnych. Taka mentalność nazywana jest boską. A kto nie przestrzega nakazów pism świętych i postępuje tak, jak mu się podoba, ten nazywany jest osobą demoniczną, czyli *asura*. Nie ma żadnego innego kryterium rozróżniania tych dwu klas, jak tylko posłuszeństwo wobec nakazów i zakazów pism świętych. Literatura wedyjska mówi, że zarówno półbogowie, jak i demony zrodzili się z Prajapatiego. Jedyna różnica jest taka, że jedna klasa przestrzega nakazów wedyjskich, podczas gdy druga – nie.

16.07 Demony nigdy nie wiedzą, co należy czynić, a czego nie należy. Nie cechuje ich ani czystość, ani właściwe zachowanie, ani prawdomówność.

16.07 Znaczenie: W każdym cywilizowanym ludzkim społeczeństwie istnieje pewien zbiór zasad i nakazów pism świętych, które przestrzegane są na każdym etapie życia. Tak jest szczególnie wśród Aryan, czyli tych, którzy przyjęli cywilizację wedyjską, i którzy znani są jako ludzie najbardziej zaawansowani i kulturalni. Ci natomiast, którzy nie przestrzegają zaleceń pism świętych, uważani są za demony. Dlatego też powiedziane jest tutaj, że demony nie znają zasad pism świętych, a jeśli nawet nieliczni z nich je znają, to nie wykazują żadnych skłonności do przestrzegania ich. Nie ma w nich wiary w te nakazy ani też nie pragną stosować się do nich. Osoby demoniczne nie charakteryzują się ani czystością zewnętrzną, ani wewnętrzną. Należy zawsze dbać o to, by utrzymać swoje ciało w czystości, kąpiąc się, myjąc zęby, zmieniając ubranie itd. Jeśli natomiast chodzi o czystość wewnętrzną, to należy zawsze pamiętać święte imiona Boga i intonować

Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare.

Osoby demoniczne jednak nie lubią i nie przestrzegają nakazów dotyczących czystości wewnętrznej i zewnętrznej.

Jeśli chodzi o zachowanie, to istnieje wiele zasad i przepisów regulujących ludzkie zachowanie, jak na przykład *Manu-samhita*, która jest zbiorem praw obowiązujących rasę ludzką. Hindusi stosują się do *Manu-samhity* do dnia dzisiejszego. Z księgi tej czerpane są prawa o dziedziczeniu i inne. *Manu-samhita* wyraźnie oznajmia, że kobieta nie powinna posiadać wolności. Nie znaczy to, że kobiety należy traktować jak niewolnice, ale są one jak dzieci. Dzieci nie mają wolności, ale nie oznacza to, że są one niewolnikami. Demony obecnie zlekceważyły ten nakaz i uważają, że kobieta powinna cieszyć się wolnością na równi z mężczyzną. Jednakże nie polepszyło to warunków społecznych świata. W rzeczywistości kobieta powinna być chroniona na każdym etapie życia. W dzieciństwie powinien sprawować nad nią opiekę ojciec, w młodości – mąż, a dorośli synowie wtedy, kiedy jest już w podeszłym wieku. Według *Manu-samhity* jest to właściwe postępowanie społeczne. Ale współczesna edukacja sztucznie wytworzyła dumną koncepcję życia kobiecego i dlatego małżeństwo w ludzkim społeczeństwie jest teraz praktycznie fikcją. Również stan moralny kobiet nie jest teraz najlepszy. Ale demony nie akceptują żadnych dobrych instrukcji dla społeczeństwa. I ponieważ nie korzystają z doświadczenia wielkich mędrców i nie przestrzegają praw i przepisów ustanowionych przez nich, ich społeczne warunki są bardzo żałosne.

16.08 Twierdzą oni, że świat ten jest nierzeczywisty, nie ma żadnych podstaw i nie kontroluje go żaden Bóg. Zrodził się on z pragnienia seksualnego i nie ma żadnej przyczyny ponad chuć.

16.08 Znaczenie: Demony utrzymują, że świat ten jest fantasmagorią. Nie ma żadnej przyczyny, żadnego skutku, żadnego kontrolera ani celu: wszystko jest nierzeczywiste. Twierdzą, że ta manifestacja kosmiczna powstaje na drodze przypadkowych, materialnych

działań i reakcji. Nie uważają, aby świat ten był stworzony w pewnym celu przez Boga. Mają swoją własną teorię: świat ten powstał sam z siebie i nie ma żadnego powodu, by wierzyć, że poza nim istnieje Bóg. Dla nich nie ma różnicy pomiędzy duchem i materią, i nie przyjmują oni Najwyższego Ducha. Wszystko jest tylko materią i cały kosmos jest masą ignorancji. Według nich wszystko jest próżnią, a przyczyną każdej istniejącej manifestacji jest nasza ignorancja w postrzeganiu. Zakładają oni, że cała manifestacja różnorodności jest przejawieniem ignorancji. Jest to podobne do snu, w którym możemy stworzyć tak wiele różnych rzeczy, które w rzeczywistości nie istnieją, a kiedy budzimy się, przekonujemy się, iż wszystko to było tylko senną zjawą. Ale w rzeczywistości, chociaż demony twierdzą, że życie jest snem, to jednak są one wielkimi ekspertami w korzystaniu z uciech tego snu. Więc zamiast zdobywać wiedzę, stają się coraz większymi niewolnikami tej swojej krainy snów. Utrzymują oni, że świat ten został zrodzony bez udziału żadnego ducha, tak jak dziecko jest (według nich) rezultatem kontaktu seksualnego pomiędzy kobietą i mężczyzną. Według nich żywe istoty powstały ze związków materialnych i nie ma takiej rzeczy jak dusza. Tak jak wiele żywych stworzeń powstaje z potu czy z martwego ciała, bez żadnej przyczyny, podobnie cały ten żyjący świat powstał ze związków materialnych manifestacji kosmicznej. Zatem przyczyną tej manifestacji jest natura materialna i nie ma żadnej innej przyczyny. Nie wierzą oni w słowa Krsny z *Bhagavad-gity*: *mayadhyaksena prakrtih suyate sa-caracaram*. "Ja kieruję ruchem tego całego materialnego świata." Innymi słowy, demony nie posiadają doskonałej wiedzy o stworzeniu tego świata. Każdy z nich ma jakąś swoją własną teorię na ten temat Według nich jedna interpretacja pisma świętego jest tak dobra, jak każda inna, gdyż nie wierzą oni w standardowe rozumienie zaleceń pism świętych.

16.09 Będąc zwolennikami takich poglądów, osoby demoniczne, zgubione dla siebie samych i wyzbyte wszelkiej inteligencji, angażują się w straszliwe, szkodliwe prace mające na celu zniszczenie świata.

16.09 Znaczenie: Osoby demoniczne zajmują się rzeczami, które doprowadzą do zniszczenia świata. Pan oznajmia tutaj, że są to osoby mniej inteligentne. Nie mający pojęcia o Bogu materialności uważają, iż czynią postęp, ale według *Bhagavad-gity* są to osoby mniej inteligentne i pozbawione wszelkiego rozsądku. Starają się korzystać z uciech tego świata do najwyższych granic i dlatego zawsze wynajdują coś dla zadowalania zmysłów. Takie materialistyczne wynalazki uważane są za postęp ludzkiej cywilizacji, ale efekt tego jest taki, że ludzie stają się coraz bardziej gwałtowni i coraz bardziej okrutni. Okrutni dla zwierząt i okrutni dla innych ludzkich istot. Nie mają pojęcia o tym, jak zachowywać się wobec siebie. Zabijanie zwierząt jest bardzo powszechne wśród demonicznych osób. Ludzie tacy uważani są za wrogów świata, gdyż ostatecznie wynajdą albo stworzą coś, co przyniesie zagładę wszystkim. Pośrednio werset ten przewiduje wynalazek broni nuklearnej, z której tak dumny jest dziś świat W każdym momencie może wybuchnąć wojna i ta broń atomowa może posiać spustoszenie. Takie rzeczy stwarzane są jedynie dla zniszczenia świata i werset ten mówi o tym. Powodem tego typu wynalazków w społeczeństwie ludzkim jest jedynie bezbożność. Celem ich z pewnością nie jest zaprowadzenie pokoju i pomyślności w świecie.

16.10 Przyjąwszy schronienie nienasyconej żądzy, powodowane dumą i fałszywym prestiżem, a tym samym pełne uludy, takie demoniczne osoby na zawsze przypisane są nieczystym pracom i przyciągane są przez to, co nietrwale.

16.10 Znaczenie: Opisana została tutaj mentalność demonów. Żądza ich nigdy nie może zostać zaspokojona. Ciągłe będą zwiększały swoje nienasycone pragnienia zadowalania zmysłów. Chociaż zawsze pełne są niepokoju, z powodu zainteresowania rzeczami

nietrwałymi, to jednak ciągle, z powodu złudzenia, będą angażować się w czynności tego typu. Nie posiadają wiedzy i nie są w stanie rozpoznać, iż wybrali złą drogę. Przyjmując rzeczy nietrwałe, takie demoniczne osoby stwarzają sobie swojego własnego Boga, tworzą swoje własne hymny i śpiewają zgodnie chórem. Rezultat tego jest taki, że coraz bardziej przywiązują się do dwu rzeczy – seksu i gromadzenia bogactw materialnych. Bardzo ważne w tym związku jest słowo *aśuci-vratah* – "nieczyste śluby". Takie demoniczne osoby zainteresowane są jedynie winem, kobietami, hazardem i jedzeniem mięsa. Są to *aśuci*, nieczyste zwyczaje. Powodowani dumą i fałszywym prestiżem, stwarzają pewne zasady religii nieaprobowane przez nakazy wedyjskie. Chociaż tacy demoniczni ludzie są najbardziej obrzydliwymi osobami w świecie, to jednak świat ten sztucznymi sposobami fałszywie honoruje ich. Mimo iż zdążają w kierunku piekła, uważają się za bardzo cywilizowanych.

16.11-12 Wierzą oni, że zadowalanie zmysłów aż do końca życia jest pierwszą potrzebą ludzkiej cywilizacji. Wskutek tego, nigdy nie ma końca ich niepokojom. Związani siecią setek i tysięcy pragnień, opanowani przez pożądanie i złość, gromadzą pieniądze nielegalnymi środkami, mając na celu zadowalanie zmysłów.

16.11-12 *Znaczenie:* Osoby demoniczne są przekonane, że zadowalanie zmysłów jest ostatecznym celem w życiu i przy tym zdaniu pozostają do końca życia. Nie wierzą w życie po śmierci i nie wierzą w przyjmowanie różnego typu ciał w zależności od *karmy*, czyli czynów spełnianych w tym świecie. Ich plany życiowe nigdy nie mają końca. Wytwarzają je jeden po drugim, z których żadnego nie realizują do końca. Osobiście zetknęliśmy się z taką osobą o demonicznej mentalności, która nawet w momencie śmierci prosiła lekarza, aby przedłużył jej życie o cztery lata, gdyż nie zdążyła jeszcze zrealizować swoich planów. Tacy niemądry ludzie nie wiedzą, że lekarz nie może przedłużyć życia, nawet o chwilę. Kiedy przychodzi ten czas, nie mają znaczenia ludzkie pragnienia. Prawa natury nie zezwalają nawet na sekundę ponad to, co komuś zostało przeznaczone do przeżycia.

Osoby demoniczne, nie mając wiary w Boga ani w Duszę Najwyższą wewnątrz nich samych, dopuszczają się różnego rodzaju grzesznych czynów, jedynie dla zadowalania zmysłów. Nie wiedzą, że wewnątrz ich serc obecny jest świadek – Dusza Najwyższa, obserwująca czyny duszy indywidualnej. Jak informuje o tym literatura wedyjska, mianowicie *Upanisady*, są dwa ptaki siedzące na jednym drzewie. Jeden jest aktywny i spożywając owoce tego drzewa cieszy się albo cierpi, a drugi jest świadkiem. Ale osoby demoniczne nie posiadają wiedzy o pismach wedyjskich oraz wyzbyte są wszelkiej wiary. Dlatego czują się wolnymi do robienia przeróżnego rodzaju nonsensów w celu zadowalania zmysłów, bez względu na konsekwencje.

16.13-15 Osoba demoniczna myśli: "Tak wiele bogactw mam dzisiaj i zyskam jeszcze więcej, odpowiednio do moich planów. Tak wiele należy teraz do mnie i mój majątek ciągle się będzie powiększał w przyszłości. On był moim wrogiem, więc zabiłem go. Inni moi wrogowie również zostaną zabici. Ja jestem panem wszystkiego, ja jestem podmiotem radości, ja jestem doskonały, potężny i szczęśliwy. Jestem najbogatszy i otaczają mnie arystokratyczni krewni. Nikt nie jest tak potężny i szczęśliwy jak ja. Będę pełnił jakieś ofiary, rozdawał jałmużnę, i w ten sposób będę się weselił." W ten sposób osoby takie zwodzone są przez ignorancję.

16.16 W ten sposób nękanii przez różne niepokoje i splątani siecią złudzeń, zbyt mocno przywiązują się do uciech zmysłowych i upadają do piekła.

16.16 Znaczenie: Pragnienia demonicznych osób, by gromadzić pieniądze, nie mają granic. Są one nieskończone. Osoby takie myślą jedynie o tym, jak wiele posiadają już teraz i robią plany, w jaki sposób pomnożyć ten zasób bogactw. Dla osiągnięcia tego celu nie wahają się postępować w każdy grzeszny sposób, mając też do czynienia z czarnym rynkiem, aby zdobyć pieniądze na nielegalne zadowalanie zmysłów. Są rozkochani w przedmiotach, które już posiadają, takich jak ziemia, rodzina, dom i konto bankowe, i zawsze planują, w jaki sposób ulepszyć coś względem tych rzeczy. Wierzą oni w swoją własną siłę i nie wiedzą, że wszystko to zyskują dzięki dobrym uczynom w przeszłości. Otrzymują okazję gromadzenia tych rzeczy, ale nie wiedzą nic o przeszłych przyczynach. Myślą, że wszelkie te bogactwa posiadają jedynie dzięki własnemu wysiłkowi. Demoniczne osoby wierzą w siłę swojej własnej pracy – a nie w prawo *karmy*. Zgodnie z prawem *karmy*, to dzięki dobremu postępowaniu w przeszłości człowiek rodzi się w wysoko postawionej rodzinie albo staje się bogatym czy zdobywa wykształcenie, albo jest bardzo piękny. Demoniczne osoby myślą jednak, że wszystkie te rzeczy otrzymują przypadkiem i dzięki swojej osobistej mocy. Nie orientują się, jaka przyczyna stoi poza tyłoma różnymi rodzajami ludzi, piękności i wykształcenia. Każdy kto staje się konkurentem takiej demonicznej osoby, jest jej wrogiem. Jest wiele demonicznych osób i każda z nich jest wrogiem dla pozostałych. Wrogość ta coraz bardziej pogłębia się – pomiędzy osobami, następnie rodzinami, społecznościami. I w końcu pomiędzy narodami. Dlatego też na całym świecie bezustannie mają miejsce spory, konflikty i wojny.

Każdy demon myśli, że może żyć kosztem innych. Na ogół osoba taka uważa się za Najwyższego Boga, a demoniczny kaznodzieja mówi swoim zwolennikom: "Dlaczego szukacie Boga gdzie indziej? Wy sami jesteście Bogiem! Możecie robić cokolwiek wam się podoba. Nie wiercie w Boga. Odrzućcie Boga. Bóg jest martwy." Tak oto wyglądają demoniczne nauki.

Chociaż demoniczna osoba widzi, że inni są równie, czy nawet bardziej, bogaci i wpływowi, to jednak ciągle myśli, że nikt nie jest bogatszy i ważniejszy od niej. Jeśli chodzi o promocję na wyższe systemy planetarne, to nie wierzy ona w spełnianie *yajni*, czyli ofiar. Demony myślą, że mogą stworzyć swój własny proces ofiar i zbudować jakiś mechanizm, za pomocą którego będą mogli osiągnąć każdą wyższą planetę. Najlepszym przykładem takiej demonicznej osoby był Ravana. Przedłożył on ludziom swój program wybudowania schodów sięgających do planet niebiańskich, tak aby każdy mógł tam dotrzeć, nie spełniając ofiar zalecanych przez *Vedy*. Również w obecnym wieku takie demoniczne osoby walczą o zdobycie wyższych systemów planetarnych za pomocą mechanicznych urządzeń. Są to przykłady oczywistego szaleństwa. Rezultat tego jest taki, że bezwiednie ześlizgują się oni do piekła. Bardzo ważne jest tutaj sanskryckie słowo *moha-jala*. *Jala* oznacza "sieć". I tak jak ryby schwytane w sieć nie mają szans na uwolnienie się, tak osoby takie nie mają sposobu na wydostanie się z materialnych siideł.

16.17 Zadowoleni z siebie i zawsze zuchwali, omamieni bogactwem i fałszywą dumą; spełniają czasami tak zwane ofiary, nie przestrzegając żadnych zasad czy przepisów.

16.17 Znaczenie: Uważając siebie za panów świata, nie dbając o żaden autorytet ani pismo święte, demony dokonują czasami tzw. religijnych czy ofiarnych aktów. Ponieważ nie wierzą w żaden autorytet, dlatego są zuchwali. Przyczyną tego jest złudzenie wywołane nagromadzonym bogactwem i fałszywą dumą. Zdarza się nawet, że demony takie występują w roli kaznodziejów, wprowadzając ludzi w błąd i zdobywając sławę jako reformatorzy religijni czy inkarnacje Boga. Albo spełniają oni ofiary na pokaz, albo czczą półbogów, czy też stwarzają swojego własnego Boga. Pospółstwo przyjmuje ich za Boga i oddaje im cześć, a

głupcy uważają ich za zaawansowanych, jeśli chodzi o zasady religii czy zasady wiedzy duchowej. Przywdziewają szatę osób z wyrzeczonego porządku życia i w tym przebraniu oddają się różnego rodzaju głupstwu. W rzeczywistości osobę, która wyrzekła się tego świata, obowiązuje tak wiele ograniczeń. Demony jednakże nie biorą pod uwagę takich ograniczeń. Uważają, że każdy może stworzyć sobie swoją własną ścieżkę i nie ma takiej rzeczy jak ścieżka standardowa, którą należy podążać. Szczególnie podkreślone zostało tutaj słowo *avidhi-purvakam*, oznaczające lekceważenie zasad i nakazów. Przyczyną takiej postawy jest zawsze złudzenie i ignorancja.

16.18 Zwiedzeni przez fałszywe ego, siłę, dumę, pożądanie i złość, demony stają się zazdrosne o Mnie, Najwyższą Osobę Boga, który przebywam w ich ciałach i ciałach innych, i bluźnią przeciwko prawdziwej religii.

16.18 Znaczenie: Demoniczne osoby, zawsze sprzeciwiając się supremacji Boga, nie chcą wierzyć w pisma święte. Zazdrosne są zarówno o te pisma, jak i o istnienie Najwyższej Osoby Boga. Przyczyną tego jest tzw. prestiż, nagromadzenie bogactw oraz siła. Nie wiedzą one, że obecne życie jest przygotowaniem do życia następnego. Nie wiedząc tego, są właściwie zazdrośni o samych siebie, jak również o innych. Popełniają gwałt na ciałach własnych i na ciałach innych. Nie dbają o władzę Osoby Boga, gdyż wyzbyci są wszelkiej wiedzy. Zazdrośni o pisma święte i Najwyższą Osobę Boga, przedkładają fałszywe dowody przeciwko istnieniu Boga i podważają autorytet pism świętych. Osoba demoniczna uważa siebie za niezależną i potężną w każdym działaniu. Myśli, że skoro nikt nie dorównuje jej w sile, mocy czy bogactwie, może robić to, co się jej podoba i nikt nie zdoła powstrzymać jej od tego. Jeśli ma jakiegoś wroga, który mógłby zahamować jej postęp w czynnościach zmysłowych, czyni plany w jaki sposób pozbyć się go przy użyciu własnej siły.

16.19 Takie zazdrosne i szkodliwe, najniższe spośród rodzaju ludzkiego osoby, ciskane są przeze Mnie w ocean egzystencji materialnej, pomiędzy różne demoniczne gatunki życia.

16.19 Znaczenie: Werset ten wyraźnie oznajmia, że umieszczenie jakiejś określonej duszy w określonym ciele jest przywilejem najwyższej woli. Demoniczna osoba może nie uznawać supremacji Pana i prawdą jest, że może działać według własnego "widzimisień", ale następne jej życie będzie zależało od decyzji Najwyższej Osoby Boga, nie jej własnej. W *Śrimad-Bhagavatam*, w Trzecim Canto, jest powiedziane, że indywidualna dusza zostaje po śmierci umieszczona w łonie matki, gdzie otrzymuje określony typ ciała, pod kontrolą wyższej siły. Dlatego spotykamy tak wiele gatunków życia w świecie materialnym – zwierzęta, insekty, ludzie itd. Wszystkim tym kieruje siła wyższa. Nie dzieje się to przypadkowo. Jeśli chodzi o osoby demoniczne, to wyraźnie zostało powiedziane, że ciągle umieszczane są one w łonach demonów i wskutek tego nie przestają być zazdrosnymi, najniższymi spośród rodzaju ludzkiego. Takie demoniczne gatunki życia zawsze pełne są pożądania, zawsze są gwałtowne, nienawistne i nieczyste. Do demonicznych gatunków życia zaliczani są różnego rodzaju myśliwi leśni.

16.20 Rodząc się ciągle pomiędzy demonicznymi gatunkami życia, o synu Kunti, osoby takie nigdy nie mogą zbliżyć się do Mnie i powoli zmiernają w kierunku najpodlejszego typu egzystencji.

16.20 Znaczenie: Powszechnie wiadomo, że Bóg jest wszechmiłosierny, ale tutaj dowiadujemy się, że nigdy nie jest On litościwy dla osób demonicznych. Takie demoniczne

osoby, życie po życiu, umieszczane są w łonach podobnych demonów i nie osiągając łaski Najwyższego Pana schodzą coraz niżej, tak że w końcu osiągają ciała świń, kotów i psów. Wyraźnie zostało powiedziane tutaj, że demony takie nie mają praktycznie szansy na otrzymanie łaski Boga na żadnym etapie późniejszego życia. *Vedy* również oznajmiają, że osoby takie stopniowo zostają zdegradowane do psów i świń. Ktoś może argumentować w związku z tym, że skoro Bóg nie jest łaskawy dla takich demonów, to nie powinien być On ogłaszany jako wszechmiłosierny. Na pytanie to odpowiada werset z *Vedanta-sutry*, który mówi, że Najwyższy Pan nie żywi nienawiści do nikogo. Umieszczenie *asurów* (demonów) w najniższych gatunkach życia jest po prostu inną stroną Jego miłosierdzia. Czasami *asury* są zabijane przez Najwyższego Pana, ale taka śmierć jest również dla nich bardzo korzystna, gdyż jak dowiadujemy się z *Ved*, każdy kto zostanie zabity przez Najwyższego Pana, osiąga wyzwolenie. Z historii wiemy o wielu takich *asurach* – jak Ravana, Kamsa, Hiranyakaśipu – dla których Pan pojawił się w różnych inkarnacjach po to, aby je zabić. Jest to sposób, w jaki Pan okazuje miłosierdzie *asurom*, jeśli są na tyle szczęśliwe, aby tego miłosierdzia dostąpić.

16.21 Trzy bramy wiodą do tego piekła, Arjuno, a są nimi: pożądanie, gniew i chciwość. Każdy rozsądny człowiek powinien uwolnić się od nich, aby ocalić swą duszę od degradacji.

16.21 *Znaczenie:* Opisane zostały tutaj początki demonicznego życia. Kiedy ktoś bez powodzenia próbuje zaspokoić swoje pożądanie, to jest to przyczyną powstawania złości i chciwości. Człowiek rozsądny, który nie chce ześlizgnąć się do demonicznych form życia, musi próbować uwolnić się od tych trzech wrogów, którzy mogą zabić jaźń do tego stopnia, że nie będzie dla niej żadnej możliwości wyzwolenia się z niewoli tego materialnego świata.

16.22 Kto przed tymi trzema bramami piekła uratować się zdołał, ten, o synu Kunti, spełnia czyny prowadzące do samorealizacji i w ten sposób stopniowo osiąga najwyższe przeznaczenie.

16.22 *Znaczenie:* Należy być bardzo ostrożnym wobec tych trzech wrogów ludzkiego życia: pożądania, złości i chciwości. Im bardziej ktoś jest od nich wolny, tym bardziej czyste jest jego życie. Wtedy może przestrzegać zasad i instrukcji literatury wedyjskiej. Przestrzegając zasad obowiązujących ludzkie istoty, powoli wznosi się on do platformy realizacji duchowej. Jeśli ktoś jest na tyle szczęśliwy, że przez taką praktykę wzniesie się do świadomości Krsny, wtedy jego sukces jest pewny. Literatura wedyjska opisuje skutki działania i sposoby działania mające nam umożliwić osiągnięcie stanu czystości. Cała metoda polega na uwolnieniu się od pożądania, chciwości i gniewu. Poprzez kultywowanie wiedzy tego procesu można wnieść się do najwyższej pozycji w samorealizacji. Ta samorealizacja staje się doskonała w służbie oddania, która jest dla uwarunkowanej duszy gwarancją wyzwolenia. Dlatego, zgodnie z systemem wedyjskim, ustanowione zostały cztery porządki życia duchowego i społecznego, nazywane systemem kastowym i systemem porządku duchowego. Są różne prawa i reguły dla różnych kast, czyli grup społecznych, i jeśli ktoś może ich przestrzegać, automatycznie wzniesie się do najwyższej platformy realizacji duchowej. Wtedy bez wątplenia osiągnie wyzwolenie.

16.23 Kto jednak lekceważy zalecenia pism świętych i postępuje według własnej fantazji, ten nie osiąga ani doskonałości, ani szczęścia, ani najwyższego przeznaczenia.

16.23 Znaczenie: Jak opisano wcześniej, różne kasty i porządki życia w ludzkim społeczeństwie otrzymują odpowiednie *śastra-vidhi*, czyli wskazówki *śastr*. Każdy powinien przestrzegać takich instrukcji. Jeśli jednak ktoś odrzuca je i postępuje tak, jak mu się podoba, zgodnie ze swoim pożądanym, chciwością i pragnieniami, to nigdy nie osiągnie doskonałości w życiu. Innymi słowy, człowiek może wiedzieć teoretycznie o tym wszystkim, ale jeśli nie stosuje się do tego w swoim własnym życiu, wtedy może być nazwany najniższym spośród rodzaju ludzkiego. W ludzkiej formie życia żywa istota powinna być rozsądna i przestrzegać wszystkich wskazówek, które dane jej zostały po to, aby wzniosła się na najwyższą platformę życia. Jeśli nie stosuje się do nich, wtedy niechybnie doprowadza samą siebie do degradacji. A jeśli nawet przestrzega tych praw, przepisów i zasad moralnych, ale w końcu nie dochodzi do zrozumienia Najwyższego Pana, wtedy cała jej wiedza zostaje stracona. A nawet jeśli przyjmuje istnienie Boga, lecz nie angażuje się w służbę dla Niego, wówczas na marne idą wszystkie jej wysiłki. Dlatego należy stopniowo wznosić się do platformy świadomości Krsny i służby oddania. Tylko w ten i w żaden inny sposób można osiągnąć stan najwyższej doskonałości.

Znaczące jest słowo *kama-karatah*. Osoba, która świadomie łamie prawa, działa pod wpływem pożądania. Wie, że coś jest zakazane, jednak robi to. To nazywa się postępowaniem według własnej fantazji. Wie, że coś należy robić, jednak nie robi tego; dlatego nazywana jest kapryśną. Najwyższy Pan potępia takie osoby i nie mogą one osiągnąć doskonałości, która jest celem ludzkiego życia. Celem życia ludzkiego jest szczególnie oczyszczenie własnej egzystencji, a kto nie przestrzega żadnych zasad ani wskazówek, to nie może oczyścić się ani osiągnąć stanu prawdziwego szczęścia.

16.24 Z pism świętych należy dowiedzieć się, co jest obowiązkiem, a co nim nie jest. Znając takie zasady i nakazy, należy działać w taki sposób, aby stopniowo wznosić się.

16.24 Znaczenie: Jak oznajmiono w Rozdziale Piętnastym, wszystkie zasady i nakazy *Ved* mają na celu poznanie Krsny. Jeśli ktoś zrozumiał Krsnę z *Bhagavad-gity* i osiągnął świadomość Krsny, angażując się w służbę oddania, to osiągnął on najwyższą doskonałość wiedzy ofiarowanej przez literaturę wedyjską. Pan Caitanya uczynił ten proces bardzo łatwym: prosił ludzi, aby jedynie intonowali

Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare,

zaangażowali się w służbę dla Pana i spożywali pozostałości pokarmu ofiarowanego Bóstwu. Jeśli ktoś jest bezpośrednio zaangażowany we wszystkie te czynności służby oddania, to oznacza to, iż poznał on całą literaturę wedyjską i w doskonały sposób wyciągnął z niej wnioski. Oczywiście zwykłe osoby, nie będące w świadomości Krsny, czyli niezaangażowane w służbę oddania, muszą dowiadywać się z *Ved*, co należy do ich obowiązków, a czego nie powinny robić. I powinny się one ściśle do tych wskazówek stosować. To nazywa się przestrzeganiem zasad *śastr*, czyli pism świętych. *Śastry* wolne są od czterech zasadniczych wad właściwych uwarunkowanej duszy:

niedoskonałych zmysłów,
skłonności do oszukiwania,
popelniania błędów i
ulegania złudzeniu.

Te cztery defekty uwarunkowanego życia dyskwalifikują człowieka do ustanawiania zasad. Dlatego zasady podane w *śastrach* – wolne od tych wad – przyjmowane są przez wszystkich świętych, *acaryów* i wielkie dusze, bez żadnych zmian.

W Indiach jest wiele grup zajmujących się poznaniem duchowym, które na ogół dzielone są na dwie: impersonalistów i personalistów. Obie z tych grup żyją jednak zgodnie z zasadami *Ved*. Bez przestrzegania zasad pism świętych nie można wznieść się do stanu doskonałości. Dlatego ten, kto rozumie znaczenie i cel *śastr*, uważany jest za osobę szczęśliwą.

Przyczyną wszystkich upadków w ludzkim społeczeństwie jest niechęć do zasad poznawania Najwyższej Osoby Boga. Jest to największe przewinienie ludzkiego życia. Dlatego *maya*, materialna energia Najwyższej Osoby Boga, zawsze nęka nas w postaci trojakich nieszczęść. Energia materialna składa się z trzech sił natury materialnej. Należy wznieść się przynajmniej do *guny* dobroci, zanim będzie mogła otworzyć się ścieżka do poznania Najwyższego Pana. Bez wzniesienia się do poziomu *guny* dobroci, pozostaje się pod wpływem pasji i ignorancji, które są przyczyną demonicznego życia. Osoby znajdujące się pod wpływem *guny* pasji i ignorancji wyszydzają pisma święte, święte osoby i właściwe zrozumienie Najwyższej Osoby Boga. Nie są posłuszne instrukcjom mistrza duchowego oraz lekceważą zasady pism świętych. Chociaż słyszą o pięknie służby oddania, nie są nią zainteresowani. Wytwarzają własne sposoby postępu. Są to niektóre z wad społeczeństwa, które prowadzą do demonicznego stanu życia. Jeśli jednak ktoś prowadzony jest przez właściwego i bona fide mistrza duchowego, który może doprowadzić do ścieżki oświecenia, na wyższy poziom, wtedy jego życie staje się sukcesem.

W ten sposób Bhaktivedanta kończy objaśnienia do Szesnastego Rozdziału *Śrimad Bhagavad-gity*, opisującego natury boskie i demoniczne.